

POLAK WE FRANCJI

Le Numéro : 50 centimes.

Numer : 50 cts.

" LE POLONAIS EN FRANCE " — Journal hebdomadaire

Przedpłata we Francji :

Cena numeru.... 50 cts

Półrocznie..... 12 fr.

Po za Francją w Europie :

Rocznie..... 48 fr.

W Ameryce :

Rocznie..... 3 dol.

**Pismo poświęcone
sprawom religijnym, społecznym i ojczystym**

Wychodzi w każdą niedzielę

ORGAN ZWIĄZKU TOWARZYSTW KATOLICKICH

Adres Redakcji i

Adminisracji

263 bis, rue Saint-Honoré

PARIS (1^{er} arr.)

Nr. czeku 97067

PARYŻ

NIEDZIELA 12 LUTEGO 1928

Rok. V — N° 7

PAPIESTWO A KURJA RZYMSKA

Mówiliśmy poprzednio o pierwszeństwie, o prymacie papieża jako biskupa rzymskiego. Obecnie parę słów o kurji rzymskiej. Celem praktycznego wykonywania prymatu w całym Kościele papież nie tworzył nowych specjalnych organów. Do tego posługiwali się księżmi i diakonami rzymskiego kościoła dla wypadków nadzwyczajnych biskupami prowincyj bezpośrednio od Rzymu zależnymi. Niektórzy z pośród tych ostatnich osiedli na stałe w Rzymie, zwłaszcza w V — VIII wieku, z powodu спустoszenia okolic rzymskich, dokonanego przez długie wojny Gotów i Longobardów. Tu w Rzymie otrzymali specjalne zajęcia i stanowiska w zarządzie całego Kościoła. Z biegiem czasu ze wzrostem bezpośredniego wykonywania prymatu na cały Kościół, wzrastały i rozliczne zajęcia związane z zarządzeniem całego Kościoła, wzrastała i liczba stanowisk, na które powoływał papież osoby z wyższego kleru rzymskiego. Toteż udział tego wyższego kleru w zarządzie najwyższym Kościoła, jak i w sprawach państwa kościelnego stał się głównym zajęciem jego, a zwykłe czynności duszpasterskie powierzano innym siłom. Pierwotny kler wyższy spoił się z czasem w «Kolegium Kardynałów». Zrazu kardynałem nazywano duchownego stale przywiązanego (inkardynowanego) do pewnego stałego kościoła, ale już w średnich wiekach ograniczono tę nazwę tylko do tego wyższego duchowieństwa rzymskiego. Kolegium kardynalskie, któremu w XI w. przydzielono wyłączenie prawo wyboru papieża, stanowiło w ten sposób najwyższą władzę do pomocy papieżowi w rządach nad całym Kościołem. Składa się z 7 (później tylko 6) podmiejskich biskupów, t. j. biskupów diecezji małych, pod Rzymem położonych, którzy mieszkali stale w Rzymie, (Palestrina, Sabina, Porto i św. Rufina, Albano, Velletri, Frascati i Ostia), z pewnej liczby kardynałów-kapłanów i kardynałów diakonów. Liczba była różna. Od końca IV w. było 70 kardynałów-prezbiterów i zawsze 7 kardynałów-diakonów, potem się liczby zmieniły, aż Sykstus V w r. 1586 ustalił liczbę wszystkich

kardynałów na 70, t. j. 6 kardynałów-biskupów, 50 kardynałów-kapłanów i 14 kardynałów-diakonów. Ta liczba jednak rzadko jest pełna. Kardynał ze względu na święcenia może być albo biskupem albo kapłanem. Kardynałów mianuje bezpośrednio papież. Czasem papież uwzględniał życzenia panujących wielkich katolickich mocarstw. (Takich kardynałów nazywano kardynałami koronnymi.) Każdy kardynał-kapłan i kardynał-diakon ma swój własny kościół tytularny w Rzymie. Tak np. kardynał Hlond ma w Rzymie kościół

«della Pace», kościół Pokoju. Nad głównym wejściem takiego kościoła tytularnego wisi herb kardynała danego obok herbu papieża, a w chórze jest naprzeciwko portretu portret kardynała papieskiego. W ten sposób więc dziś jeszcze pokazuje się pierwotne stanowisko kardynałów jako kapłanów i diakonów rzymskiego, miejskiego kościoła. W pierwszych wiekach liczba «tytułów» czyli parafii wynosiła 25. W średnich wiekach powierzano kościoły dawnych diakonów również kardynałom-diakonom jako kościoły tytularne. Tak pozostało po dziś dzień. Jeden z kardynałów jest zawsze zastępcą papieża w zarządzaniu diecezją rzymską i nazywa się każdy małym wikariuszem,

inny zaś — jego specjalnym pełnomocnikiem w kierowaniu polityką kościelną; ten nazywa się: kardynał-sekretarz stanu. Aż do XVI w. wykonywało kolegium kardynalskie swoją działalność jako rada papieża w zarządzie kościoła w ten sposób, że w całości zbierało się regularnie pod przewodnictwem papieża na zebrania, na t. zw. konsystorze. Techniczne wykonanie zwykłych spraw załatwiały urzędy niższe. Od XVI w. utworzono kongregacje stałe, złożone z kardynałów z odpowiednią liczbą urzędników, którym przydzielano różne działy zajęć. Tak istnieje dziś 12 kongregacji kardynalskich: kongregacja św. Officium dla spraw wiary, kongregacja konsystorjalna dla przygotowania konsystorjów, zwłaszcza dla zatwierdzania biskupów i innych wysokich urzędów kościelnych, kongregacja sakramentów dla wszystkich spraw odnoszących się do sa-



Kościół św. Piotra w Rzymie — po prawej pałac Watykański.

NA NIEDZIELĘ MIĘSOPUSTNĄ

(Ewangelia. Łuk. VIII. 4-15).

W on czas, gdy się wielka rzesza schodziła, i z miast kwapili się do Jezusa, rzekł przez podobieństwo: Wyśzedł który sieje siać nasienie swoje. A gdy siał, jedno upadło podług drogi, i podeptane jest; a płacy niebiescy poźdobił je. A drugie upadło na opokę; a wszedłszy uszło, iż nie miało wilgotności. A drugie padło między ciernie; a spodem wszedłszy ciernie zadusiło je. A drugie padło na ziemię dobrą; a wszedłszy, uczyniło owoc stokrotny. To mówiąc wołał: Kto ma uszy ku słuchaniu, niechaj słucha. I pytali go uczniowie jego, co by to za podobieństwo było. Którym on rzekł: Wam dano jest wiedzieć tajemnice królestwa Bożego, a innym przez podobieństwo, aby widząc nie widzieli, a słysząc nie rozumieli. Jest tedy to podobieństwo. Nasienie jest słowo Boże. A którzy podług drogi, ci są; którzy słuchają; potem przychodzi diabeł, i wybiera słowo z serca ich, aby uwierzywszy nie byli zbawieni. Bo którzy na opokę, którzy gdy usłyszą, z weselem przyjmują słowo; a ci korzenia nie mają, którzy do czasu wierzą, a czasu pokusy odstępują. A które padło między ciernie, ci są, którzy usłyszeli, a od troskania i bogactw, i rozkoszy żywota odszedłszy bywają zaduszeni, i nie przynoszą owocu. A które na ziemię dobrą, ci są, którzy dobrem a wybornym sercem usłyszawszy słowo zatrzymują, i owoc przynoszą w cierpliwości.

«Nasienie jest słowo Boże», czytamy w dzisiejszej Ewangelii św. Do nasienia przyrównuje Chrystus słowo Boże, które zależnie od gleby czyli od serc naszych przynosi owoc lub nie.

Do naszych serc pada to słowo Boże podczas kazania. Zastanówmy się więc, jak mamy być przygotowani do słuchania słowa Bożego, jak należy się zachować podczas kazania, ażeby to nasienie wydało w nas owoc.

Przed kazaniem powinniśmy przygotować naszą duszę, ponieważ do nas będzie Bóg przemawiał przez usta kapłana. Kiedy się więc wybieramy do kościoła na kazanie, to idźmy nie w tej intencji, żeby usłyszeć słów wymownego kaznodziei, ponieważ mimo może jego wielkiej wymowy i wielkiego zapachu byłoby to tylko słowa człowieka, lecz usłyszeć i przyjąć słowa Boga, ponieważ w imieniu Boga przemawia wtedy kapłan.

Powinno się dalej przychodzić nie z ciekawości, lecz z mocnym postanowieniem skorzystania, czyto dla lepszego poznania samego Boga czy dla poznania lepszego naszych obowiązków, lub żeby pokrzepić ducha i nabrać nowych sił i otuchy do życia i do walki z pokusami. Jednym słowem można powiedzieć, że mamy po to przyjść, ażeby stać się lepszymi i gorliwsiymi w służbie Bożej.

Powinniśmy dalej przyjść z czystą duszą, t. zn. zostawić wszystkie złe myśli i wogóle wszystkie myśli niepotrzebne i te, które mogłyby nam przeszkadzać w słuchaniu kazania, na świecie.

Należy się potem przede wszystkim pomodlić do Ducha św. o oświecenie, żeby dusza nasza podatna była na każdy wpływ łaski i łatwo rozumiała naukę i wskazówki dane przez Boga. Miejsmy to usposobienie, które mieli Apostołowie, kiedy do Zbawiciela mówili: «Panie, dokąd pójdziemy? słowa żywota wiecznego masz.»

Jak się należy podczas kazania zachować? Słuchać powinniśmy słów Bożych z szacunkiem. Powiedzmy Zbawicielowi: «Mów Panie, bo słucha sługa twój».

Potem musimy się skupić, żeby uwadze naszej nie nie uszło. Nie słuchajmy więc tylko uszami, gdy myśli nasze tymczasem czem

innem są zajęte. Przypomnijmy sobie Marię, siostrę Marty, u stóp Boskiego Mistrza lub uczniów z Emaus, którzy po zniknięciu Zbawiciela mówili: «Czyż nie pałało serce nasze w nas, kiedy mówił i otwierał nam pisma?» Z takim samem skupieniem wsłuchujmy się i my, wtedy z pewnością z korzyścią odejdziemy po skończeniu.

Pamiętajmy o tem, że daremnie będziemy słuchać i jak najwięcej kazać, jeżeli po skończeniu, nie będziemy w naszych sercach rozważać słów słyszanych. Już prorok mówił, że «spustoszeniem spustoszona jest ziemia, bo nikogo niema, któryby rozważał w sercu». Dlatego tak mało widać poprawy u wielu, chociaż wiernie chodzą na kazania.

Trzeba dalej w czyn wprowadzić dobre rady i wskazówki i postanowienia, które się zrobiło podczas słuchania tych słów Bożych. Apostoł bowiem mówi, że «nie ci, którzy słuchają praw są sprawiedliwi, ale ci, którzy prawa wypełniają». A św. Jakób w liście swym do wiernych tak pisze: «Bądźcie czynicielami słowa, a nie słuchaczami tylko, oszukującymi samych siebie. Bo jeśli kto jest słuchaczem słowa, a nie czynicielem, ten podobny będzie mężowi, przypatrującemu się obliczu narodzenia swego we zwierciadle. Bo się obejrzał i odszedł i wnet zapomniał, jakim był.»

Więc, żeby się nie «przypatrzyć tylko, jakby w zwierciadle» i odejść, zapomniawszy o tem, co się słyszało, trzeba koniecznie «zachować je w sercu, jak Matka Najświętsza. I nie pozwólmy, żeby szatan wykradł nam dobre nasienie lub żeby kłakł świata, posłany przez szatana i pomocników jego, zadusił dobre nasienie, słowo Boże.

Prośmy Ducha św., żeby często zrosił dusze i serca nasze łaskami swemi, aby z słowa Bożego wyrósł stokrotny owoc ku zbawieniu naszemu. Strzeżmy uszy nasze, strzeżmy i oczy nasze, żeby przez nie nie miał wstępu szatan, wróg nasz. Zato słuchajmy często słowa Bożego, z którego będziemy czerpać siły i moc do walki i osiągnięcia celu naszego. W prostocie serca i z gotowością prawdziwego dziecięcia Bożego przyjmujmy to nasienie Boże w nas.

kramentów, kongregacja Concilii dla objaśnienia zarządzeń koncylium trydenckiego, kongregacja zakonów dla wszystkich spraw dotyczących zakonów, kongregacja Propagandy dla zarządu spraw misyj zagranicznych i rozkrzewienia wiary, kongregacja Obrzędów liturgicznych, dla spraw beatyfikacji i kanonizacji, kongregacja Cereemonji dla spraw beatyfikacji i kanonizacji, kongregacja dla nadzwyczajnych spraw kościelnych, przydzielona przede wszystkim kardynałowi — sekretarzowi stanu, kongregacja seminarjów i uniwersytetów dla wszystkich kwestji odnoszących się do wyższych studiów katolickich, kongregacja Orientalis dla wszystkich spraw, które dotyczą wschodnich kościołów, żyjących w unji z Kościołem rzymskim, kongregacja dla «fabryki św. Piotra» do zarządu dochodów kościoła św. Piotra. Pozatem zbierają się w specjalnie ważnych sprawach wszyscy kardynałowie będący w Rzymie na konsystorzu pod osobistem przewodnictwem Ojca św. Własne, odrębne budynki mają: Propaganda, św. Officium i kongreg. Orientalis. Kongregacja dla spraw nadzwyczajnych kościelnych ma swoją siedzibę w Watykanie. Wszystkie inne kongregacje zaś w pałacu Concellerii.

Obok kongregacji kardynałów istnieje jeszcze cały szereg urzędów kościelnych dla załatwiania spraw kościelnych, szereg władz sądowych i kolegiów prałackich z kompetencjami administracyjnymi i finansowymi. Tego rodzaju urzędów jest obecnie sześć: Apostolska Kancelarja z kardynałem kanclerzem na czele, Apostolska Datarja pod przewodnictwem kardynała -datarjusza, Apostolska Penitencjarja dla wszystkich spraw pokutniczych pod przewodnictwem kardynała penitencjarjusza wielkiego, Sygnatura Apostolska i Rota Romana, obie z władzami sądowymi, wreszcie Kamera Apostolska dla spraw finansowych pod kierownictwem kardynała-kamerasjusza. Dalej istnieje kolegium rzeczywistych apostołskich protonotarjuszów.

Potem ma papież jeszcze swój dwór, który stanowią papieskie

urzędy pałacowe, kapelani domowi, kamerarjusze stanu duchownego i świeckiego, straż i służba (wśród tych ostatnich t. zw. parafreniari w czerwonych strojach). Z nich składa się t. zw. familja papieska, której członkowie na ten czy inny sposób należą do osobistego otoczenia Ojca św. Z pośród członków świty papieskiej wymienimy następujących: dwu kardynałów-palatynów (jest to kardynał sekretarz stanu i kardynał-datarjusz), potem majordomus Jego Świątobliwości (kierownik zarządu pałacowego), potem Maestro di Camera, któremu powierzone uregulowanie audjencji, audytor Jego Świątobliwości i Magister papieskiego pałacu, obaj na to, aby być doradcami Ojca św. w rzeczach prawnych i dogmatycznych, Sacrista (jest to biskup tytularny, który zarządza kaplicami domowymi papieża, nabożeństwami w Watykanie i duszpasterstwem mieszkańców Watykanu), papieski Jakużnik (biskup tytularny), kamerarjusz tajni stanu duchownego w służbie czynnej, papiescy kapelani dla obsługi przy liturgicznych czynnościach, sekretarze prywatni Ojca św. Do tego przychodzą jeszcze urzędnicy dworscy stanu świeckiego, np. obaj asystenci tronu, kamerarjusze tajni (camerieri di cappa e spada), dalej straż dla bezpieczeństwa osoby Ojca św. i pałacu, gwardja szlachecka, gwardja szwajcarów i papiescy żandarmi. W dalszem znaczeniu należą do familji papieskiej liczni duchowni w przeróżnych krajach, którzy mają godność papieskich kapelanów tajnych, kamerarjuszów tajnych, prałatów domowych lub apostołskich protonotarjuszów. Tak więc i świta papieska wykazuje ów powszechny, uniwersalny charakter, który stanowi cechę kościoła powszechnego katolickiego.

Kiedy się spojrzało na rozwój papieństwa od najdawniejszych czasów chrześcijaństwa, to widać stwierdzenie słowa, które wypowiedział papież Leon Wielki: «Przez stolicę świętą Piotra Rzym stał się głową całego świata».

Przegląd spraw wychodźczych

SPRAWY DUSZPASTERSKIE

W dep. Seine-et-Marne.

Ks. Unslicht z Meaux odwiedzi:
11-12 lutego May-en-Multien.
18-20 lutego Rouvres i St-Mard.
25-26 lutego Jaignes.
3-5 marca Le Plessis-Placy, Vincy, Trocy.
10-11 marca Touquin.
17-19 marca Thieux.
24-25 marca Verneuil-l'Etang.

W dep. Aisne.

Ks. Pałka z Soissons będzie w sobotę i niedzielę 11 i 12 lutego w Clermont-les-Fermes. Suma w niedzielę o godz. 10.

W dep. Haute-Marne.

X. Mieczkowski ze St-Dizier odwiedzi:
Troyes od soboty 11 lutego po połud. do poniedziałku 13 rano.
W niedzielę Msza św. o godz. 11. Spowiada już od godz. 7-mej.
Vendeuvre od 13 do 15 lutego. Wieczorem nabożeństwo i spowiedź od godz. 5-tej. Msza św. rano o godz. 9.
St-Dizier od 16 do 18 lutego rano.
Châlons od soboty 18 lutego południa do poniedziałku 20 rano.
Vertus od 20 do 21.
Estrenay od 21 do 22 przed południem.
St-Dizier od 23 do 25 lutego.

X. Prof. Dominczak.

odwiedzi następujące miejscowości:

Montluçon w dep. Allier od 11 do 13 lutego.
Vieux-Condé w dep. Nord od 18 do 20 lutego.
Clermont-Ferrand w dep. Puy-de-Dôme od 25 do 27 lutego.
Aunay w dep. Eure-et-Loir od 3 do 5 marca.

Błogosławieństwo Papieskie.

X. Rektor Szymbor udzieli z upoważnienia Ojca św. błogosławieństwa papieskiego w kościele polskim w Paryżu dnia 12 lutego.

UWAGA. — Wielka Misja w Meaux przeniesiona z 19 lutego na niedzielę 11 marca. Program tensam.

PALENIE ZWŁOKW ŚWIETLE ROZUMU LUDZKIEGO

Choć przesadnem wydaje się nam zdanie, że palenie zwłok godzi bezpośrednio w prawo natury, to jednakże obserwacja życia tak roślinnego, jak i zwierzęcego wskazuje, że ten gwałtowny sposób niszczenia i rozkładu nie znajduje ogólnego zastosowania w naturze i klęci się z ustalonym jej porządkiem. Tak bowiem rośliny, jak i zwierzęta po skończeniu życia ulegają powolnemu procesowi rozkładowemu, który trwa nieraz miesiące i lata całe. Niewielka ich stosunkowo część, używana dla celów spożywczych, tworzy wyjątek z ogólnego prawa. Jeśli tedy natura sama tak delikatnie obchodzi się nawet z najniższymi istotami, tem więcej należy stosować tę metodę do najwyższej istoty ziemskiej. Prawa natury są zawsze wskaźnikiem działania ludzkiego, bo w nich przebiega myśl Boża; pogwałcenie tych praw jest pogwałceniem porządku naturalnego, którego człowiek winien być pierwszym i najwierniejszym stróżem.

U ludów starożytnych panował zwyczaj, praktykowany zresztą i dziś jeszcze, że ciała wybitnych ludzi balsamowano; budujemy też pomniki w marmurze czy kamieniu dla sławnych mężów, a wszystko to dzieje się dlatego, by ich zewnętrzna postać jak najdłużej została zatrzymana. Są ruiny starych zamków, czy kościołów, są ruiny dawnej wielkości i sławy, nad którymi czuwają specjalne urzędy konserwatorskie, chronią je od zniszczenia. I każdy uważa takie postępowanie za zgodne z rozumem. Niekonsekwencją tedy byłoby nastawać, by z wielkich ludzi, wybitnych uczonych, artystów i t. d. nie pozostało nic więcej, jak garnek prochów, który się potem odsyła przez pocztę, w pakiecie — jak to miało miejsce w r. 1925 — pod nagłówkiem «Próbka bez wartości»...

Względem estetycznej przemawiają również przeciw kremacji. Bo że wielu ludzi wysuwa ten argument, nie znaczy to jeszcze, że dowód jest prawdziwy. Są tacy, co nawet akt stracenia na szubienicy uważaliby za piękny, gdyby szubienica tonęła w powodzi kwiatów, wstęg i festonów. Ale zdrowy zmysł estetyczny burzy się przeciwko ekscentrykom i nie da się oszołomić zewnętrznym błyskiem, mającym za cel przysłonić brzydotę wewnętrzną.

Jak wygląda rzeczywistość w krematorjach, o tem dowiadujemy się od naocznego świadka, który pisze: «Gdy się widzi, jak naraz otwierają się powieki i obracają się oczy, jak ramiona i nogi poczynają się ruszać i kurczyć, odnosi się wrażenie, że sam zmarły protestuje przeciw gwałtownemu niszczeniu jego ciała». Nie też dzi-

Wielki dzień misyjny 11 marca w Meaux.

pod przewodnictwem J. E. X. Biskupa Gaillard'a, z udziałem Konsulatu Rzecz. Polskiej.

Sobota 10 marca. Zebranie przygotowawcze w kościele w Villenoy

o 8-mej wieczór. Zapoznanie się z Polakami i nauka o naszym przeznaczeniu i celu ostatecznym przez W. K. Garsteckiego. Spowiedź wielkanocna.

Niedziela 11 marca:

8-ma rano Msza św. w kaplicy obok katedry (chapel des cathédrales) przez W. X. Garsteckiego. Kazanie przez Ks. Unslichta.

8 rano spowiedź tamże.

10 rano Msza św. tamże przez X. Unslichta. Pierwsza komunja dzieci polskich. Kazanie przez W. X. Garsteckiego.

Przemowa J. E. X. Biskupa Gaillard'a, zakończona błogosławieństwem dla wiernych polskich

Fotografja, o ile okoliczności pozwolą.

12-2 obiad wspólny w hotelu St-Remy, rue Sanit-Remy (można tam rano zostawić rowery).

2-4.30 Walne zebranie w sali Bossuet'a, 13, quai Thiers.

Przemówienie po francusku X. kanonika Guignon.

Stan misji polskiej w Seine-et-Marne przez Ks. Unslichta.

Związek polskich Tow. katolickich przez W. X. Garsteckiego.

Dzieje Objawienia w przeżyciach.

4.30 po poł. Błogosławieństwo Przenajświętszym Sakramentem w kościele St-Nicolas.

Polacy z Seine-et-Marne! Przybywajcie gromadnie na wielki dzień misyjny w Meaux, korzystajcie z przybycia delegata Konsulatu R. P., przedstawicie godnie Polskę katolicką.

Ś. p. Aleksander hr. Szembek.

We czwartek 2 lutego zmarł nagle w Paryżu na udar serca p. Aleksander hr. Szembek, radca przy ambasadzie polskiej w Paryżu. W piątek po południu przewieziono jego ciało ze szpitala Charité do krypty kościoła św. Magdaleny. We wtorek 7 lutego odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele polskim o godz. 11. poczem ciało jego wywieziono do Polski, gdzie będzie złożone we wspólnym grobie Hrabów Szembeków w Siemianicach.

Towarzystwo św. Barbary w Hérin.

Dnia 15 stycznia odbyło się roczne walne zebranie Tow. św. Barbary, które zgaił druż. prezes Soja i podał porządek dzienny do wiadomości. Prezes, sekretarz i skarbnik zdali sprawozdanie roczne

wnego, że pewna dama, tuż po otwarciu krematorium w Wiedniu, przypatrując się kremacji, zachorowała tak poważnie, iż przez kilka tygodni musiała się poddać kuracji nerwowej. Nawet kwiaty i muzyka, towarzyszące spalaniu nie mogły powstrzymać wstrętnego wrażenia!

Ze stanowiska lekarskiego niema powodu, dlaczegooby należało palić, a nie grzebać zwłoki. Wysuwanie bowiem argumentu, że kremacja zapobiega pogrzebaniu żywcem człowieka, jest chyba śmieszne, boć przecież śmierć w płomieniach, wśród najstraszniejszych męk, nie jest chyba lżejszą, niż krótkotrwałe uduszenie się w grobie. A zresztą argumentacja taka doprowadziłaby naprawdę do absurdów, gdyby ogólnie usuwano wypróbowane metody dla pewnej możliwości, która na tysiąc lub więcej wypadków staje się raz rzeczywistością.

Gdy ten argument, oczywiście bezmyślny, nie przemawiał nikomu do przekonania, starano się wmówić w ludzi, że powietrze na cmentarzach, a następnie woda pod cmentarzami zagrażała zdrowiu ludzkiemu. Pomijając już naukowe enuncjacje, dotyczące powietrza na cmentarzach, stwierdzić musimy fakt, że grabarze, a więc ci, co najwięcej oddychają powietrzem cmentarnym, osiągały wedle statystyki zwyczajnie późny wiek, a bynajmniej nie wykazują skrócenia życia dla wspomnianych powodów. A co do wody, to na kongresie lekarzy w Wiedniu w r. 1865 monachijski profesor Pettenkofer stwierdził na podstawie długoletnich badań, że «woda w studniach na cmentarzach o wiele jest czystsza, niż w studniach na terenach zamieszkałych przez ludzi». Paryski zaś profesor Miquel, również oparłszy się na dłuższych badaniach, wyraźnie zeznał, że «powietrze cmentarne nie zawiera żadnych szkodliwych pierwiastków».

Z punktu widzenia ekonomicznego krematoria obciążają niepotrzebnie skarb państwa, jeśli się zważy — jak to wykazał dr. Rudolf — że budowa krematoriów, wystarczających dla wszystkich mieszkańców danego państwa, kosztuje sześć razy więcej, aniżeli grunt pod wszystkie cmentarze. Powszechnie znana jest rzecz, że krematorium wiedeńskie kosztowało dwa miljarde koron, a więc sumę na owe czasy wprost olbrzymią, która, zużyta na inne cele, przyczyniłaby się naprawdę do dobrobytu państwowego.

Przy dzisiejszym ogólnym kryzysie finansowym wyrzucanie pieniędzy na zbyteczne krematoria, jedynie w tym celu, by przypodobać się pewnej sferze ludzi i to nielicznej, byłoby karygodną rozrzutnością i wyzwaniem, rzuconem wprost dla narodu, czekającego na zaspokojenie tysięcy innych palących potrzeb natury ekonomicznej.

Ks. Dr. Kozubski.

działalności, które zostało przyjęte. Potem przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wyborami kierowali druh Owsiany Piotr i druh Polubiński Walenty. Wynik wyborów był następujący: Prezes — Owsiany Piotr, rue d'Arras Nr. 11, zast. Bogacki Józef, sekretarz Bielicki Franciszek, skarbnik Ratajczak Jan, rue de Discorde 20, zast. Polubiński Walenty. Delegatem — Soja Kazimierz. Rewizorami kasy — Janicki i Janowicz.

Wszelkie korespondencje uprasza się nadsyłać na ręce sekretarza.
Sosnowski Józef, sekr.

Bully-Zebranie Tow. św. Józefa.

Zebranie miesięczne tow. św. Józefa odbędzie się w niedzielę dnia 19 lutego na sali zebrań w Café Dupont. Z powodu nauki katechizmu polskiego, jak również ważnych spraw towarzystwa, jest obowiązkiem każdego członka stawie się. Zebranie odbędzie się o godz. 10-tej rano. Wydział towarzystwa pół godziny przed zebraniem stawie się powinien.

Sekretarz Dylong Józef.

Wiadomości z Polski

Gdzie Emigranci mają wkładać swe oszczędności?

W dniu 1 lutego b. r. wyjechali do ośrodków emigracji polskiej we Francji delegaci P. K. O. pp. dr. Zakrzewski i Dziekoński w celu poinformowania naszych emigrantów o wprowadzeniu przez P. K. O. specjalnych wkładów oszczędnościowych dla nich i zorganizowaniu łącznie z polskimi konsulatami odpowiedniej propagandy tych wkładów.

Obrona mostu Poniatowskiego w Warszawie przed samobójcami.

W związku z ustawicznymi zamachami samobójczymi, które popełniają najrozmaitsi desperaci, zeskakując z mostu Poniatowskiego w Warszawie na bruk lub do Wisły, powstała w magistracie idea zawieszenia pod mostami siatek ochronnych. Projekt ten wysunięty w zeszłym roku, nie został zrealizowany ze względów technicznych. Obecnie po wykończeniu mostu Poniatowskiego jest on możliwy do zrealizowania. Siatki mają być umieszczone pod kątem 45 stopni, tak, aby samobójca po skoku ugrzązł w niej, skąd zostałby przez policję wyciągnięty.

Z TEKI APOLOGETY

Ostrożnie z ogniem, podpalacze!

9. «Katolicy są zanedbani lekliwi co się tyczy sztuk pięknych, zwłaszcza beletrystyki, kina i teatru. Dla czystego wszystko jest czyste.»

Bo katolicy wierzą w grzech pierworodny, po którym w człowieku tli się ogień namiętnej pożądliwości; ogień ten łatwo może wybuchnąć płomieniem. Dlatego katolicy dokładają wszelkich starań, żeby poskromić zwierzę w człowieku.

«Uczynił też Pan Bóg Adamowi i żonie jego szaty ze skórek i przyobłókł je» — powiada z głęboką mądrością Pismo św.

Tym sposobem rozwiązane jest pytanie, czy sztuki piękne grzeszą, przedstawiając nagie ciała ludzkie.

Dokąd ludzi może zaprowadzić ta tak zwana «czysta nagość», o tem wiele mówią akta sądowe, które opowiadają o zbrodniach popełnionych na tle płciowym, nie wykluczając ofiar z niewinnych dzieci. Zresztą:

«Kto jest czysty, rzekła świnia, niczem się nie splami»

I do bagna skoczyła czterema nogami.»

10. «Księża, skoro ciągle głoszą: «Nie zabijaj!», powinni byli wszyscy powiedzieć: «Ludzie, złóżcie broń» — a wojny by nie było».

Jestem naprawdę wzruszony, gdy to słyszę, bo naraz widzę, że wy jednak wysoko oceniacie wpływ tych

Na Pomorzu płacą Niemcy 50 zł. każdemu, kto będzie głosował na ich listę!

Niemcy przygotowują się do wyborów nader sprężysto. Pragną oni za wszelką cenę zwyciężyć i dostać więcej mandatów aniżeli w roku 1925. Można sobie wyobrazić, jakiby to był atut dla Berlina w walce o t. zw. korytarz pomorski.

Propaganda niemiecka kroczy drogą cichą i nieznaczną, lecz tem groźniejszą. Przybrała ona wszelkie cechy roboty podziemnej, konspiracyjnej.

Najsamym pierwszym członkowie jakiegokolwiek organizacji niemieckich na terenie naszego województwa zostali opodatkowani na rzecz zasilenia funduszu wyborczego. Podobno do banków niemieckich napływają stale olbrzymie sumy, tak olbrzymie, iż należy przypuszczać, że ogół stronnictw polskich nie posiada tyle kapitału na agitację, co Niemcy sami.

Posiadając znaczne kwoty pieniężne do rozporządzenia, Niemcy postanowili zyskiwać dla swej listy głosy przekupstwem.

Onegdaj odbyło się w Toruniu zebranie przedwyborcze przywódców niemieckich. Na zebraniu tem uchwalono wydawać 50 złotych zapomogi tym niezamożnym ludziom, którzy głosować będą na listę niemiecką.

Pozatem niemieccy właściciele domów na całym Pomorzu otrzymali nakaz, aby nie domagali się zaległych czynszów dzierżawnych od lokatorów, a przeciwnie utrzymywali z lokatorami jak najlepsze stosunki i namawiali ich do oddania głosów na listę niemiecką.

Wogóle co dnia Niemcy puszczają w ruch jakąś nową sprężynę agitacyjną. Rozsyłają oni na prawo i na lewo różne okólniki, odezwę i broszury, utrzymywane w tonie antypaństwowym, — zohydżając wszystko, co polskie.

Ostatnio pojawili się na Pomorzu wędrowni nauczyciele niemieccy. Odwiedzają oni każdą rodzinę niemiecką i potajemnie namawiają do głosowania na listę niemiecką. Przytem rozdają bibułę propagandową. Żeby ukryć prawdziwy cel wędrowek, dla oka udzielają po domach lekcji.

Gdzie się nadarzy okazja, agituja także wśród Polaków. Nie szczędzą przytem ani poczęstunku ani nawet podarunków.

Centrala rozsyłająca owych nauczycieli, mieści się w Bydgoszczy.

księży, na których zresztą szczujecie nieustannie za ich rzekomy klerykalizm.

11. Mnie religia nie potrzebna; ja jestem wolnomysłicielem.

Towarzyszu, chciałeś zapewne powiedzieć, żeś liberałem. Liberał znaczy wolnomysłiciel. I dlatego ci religia niepotrzebna?

Ejże, a ja się lękam o ciebie, żeś nie jest ani «wolnym» ani «mysłicielem». Pomyśl sobie a żywo, że 2 a 2 jest 5, pomyśl sobie, że biegun północny jest w Bruay, pomyśl sobie, żeś mi winien 10.000 franków. Otóż nie możesz tak myśleć, bo 2 a 2 jest zawsze 4, bo biegun północny nigdy nie był i nie będzie w Bruay, bo wreszcie, nie jesteś mi winien 10.000. Więc nie jesteś «wolnym», bo myślenie zależy od prawdy i zależy od faktów.

Właśnie tak samo my wierzący zależymy w myśleniu od faktów abjawienia i od niewzruszonych jego prawd.

Twoje więc «wolnomysłicielstwo» na czem polega? Może na tem, że według grymasu uznajesz jedną prawdę, a odrzucasz drugą? Tak «myślą» tylko niedojrzałe dzieci i dojrzały warjaci.

Kiedy słynny mąż stanu Thiers w paryskim parlamencie przemawiał o swobodzie nauczania, przerwał mu jeden z posłów uwagą, że Kościół jest wrogiem swobody myślenia, a zatem dogmatu zasadniczego nowożytnego społeczeństwa. Na to Thiers odpowiedział. «Pochlebiam sobie, że należę do społeczeństwa nowożytnego. Wiele też zastańawiałem się nad tak zwaną swobodą myślenia. Ale zawsze stwierdzałem, że religja tylko tym przeszkadza w ich myśleniu, którzy na myślicieli nie byli stworzeni».

12. Nie wierzę w duszę nieśmiertelną. Lekarze nieraz krajali trupy, przerzynali mózgi, ale duszy tam nie znaleźli nigdy.

Na to ci odpowiem tyle: uważam lekarza za zbyt mą-

Ze Świata

List Biskupa polskiego do kleru na wychodźstwie

(KAP) W związku z mającym się odbyć sejmem Zjednoczenia Kapłanów Polskich w Stanach Zjednoczonych w dn. 15 i 16 lutego rb. w Pittsburgu, prezes tego Stowarzyszenia J. E. Ks. Paweł Rhode z diecezji Green Bay, wydał do całego kleru polskiego na wychodźstwie list, zawierający niezwykle aktualne uwagi o stanie moralnym naszego wychodźstwa w Ameryce.

Dostojny autor listu podkreśla, że choć nie ważniejszego nie stało się w międzyczasie od ostatniego sejmiku duchowieństwa polskiego w Ameryce w Filadelfji, odbytego kilka lat temu, to jednak odwieczna walka Chrystusa ze światem, wiary z niewiarą wre, jak nigdy przedtem. Odbija się ona na polskich duszach szkodliwie i nabiera cech, które znają i z którymi walczyć mogą tylko kapłani. Przez wszystkie szpary i szczeliny wciskają się do kół i całego wychodźstwa polskiego powiewy zatrute materializmem, swawolą, chęcią używania i zbrodniczością, naokół panującą. Młodzież ulega wpływom grzechu, opuszcza dom rodzicielski bez potrzeby, wstępuje do towarzystw zakazanych przez Kościół, tracąc wiarę i poczucie swej polskości. Amerykańskie rozwody już nie są nowością. Upadek życia rodzinnego daje się we znaki. Kręca się między ludem apostołowie przewrotu, pełni hasel radykalnych i nienawiści klasowej, dzieląc wychodźstwo na obozy i partje.

Do omówienia tych potrzeb i bolączek ma posłużyć sejm kapłanów. Na nim kler polski w Ameryce wykaże, że kapłan stoi na straży najwyższych ideałów, że dba o lud i jego duszę i że gotów wszystko dlań uczynić.

O nauczanie religii w języku ojczystym

(KAP) Rząd hiszpański wydał dekret, zabraniający nauczania religii w języku ojczystym w trzech odmiennych pod względem językowym okręgach Hiszpanji, a mianowicie w prowincji Basków, w Katalonji i w Galicji. Rozporządzenie to w kołach katolickich spotkało się z jak najsurowszą krytyką. «El Debate» z 16 ub. m., czołowe pismo katolików hiszpańskich, cytując list, wystosowany przed wielu laty przez biskupa Torras y Bages z Vich do ministra oświaty. W liście tym biskup mówi, że nauczanie religii w języku innym, niż macierzysty, traci swój religijny charakter i że państwo w żadnym razie nie ma prawa do tego, «jak najgorszego nadużycia władzy», które jest niczem innym, jak żalosnym nawrotem do czasów absolutyzmu.

drego, żeby w trupie miał duszy szukać. Trupa krajał — a duszę miał znaleźć? Ty, co ty mówisz? Kiedy ptak wyfrunął z klatki, to tylko warjat go jeszcze szukać może w klatce.

A potem to: W dniu, w którym lekarz znajdzie pod swoim nożem operatorskim duszę, w tym dniu stanę się sam materialistą. Bo gdyby ją znalazł, to przecież dusza byłaby materją.

A wreszcie to: Jeden lekarz niewierzący tak mówił do swojej służącej, która chodziła do kościoła: Cóż gącasz o duszy nieśmiertelnej! Tyle mózgów ludzkich już krajałem, ałem nigdy nie widział duszy. A ona mu na to: Tyle ludzi mi mówiło już o pańskim rozumie, ale ja go też jeszcze nie widziałam. Czy dlatego Pan niema rozumu?

13. Powszechnie kapłaństwo! My, badacze Pisma, nie uznajemy osobnego urzędu kapłańskiego. Przecież według I. Piotr. II. 5 i 9. wszyscy wierni są świętem, królewskim kapłaństwem. Rzymska różnica między kapłanami a świeckimi jest przeciwna biblij.

A skoro tak znasz Pismo św., to zapewne też wiesz o tem, że w II księdze Mojżesza XIX.6 napisano: Będziecie mi kapłańskim królestwem i ludem świętym. A jednak różnica między kapłanami a ludem istniała z prawa Bożego w starym zakonie. Czemuż więc nie w nowym także?

Według I. Piotr II. 5 są wierni świętem kapłaństwem, aby zanosić ofiary duchowe. Ale wyraz «duchowe» ofiary każe przypuszczać już naprzód ofiary zewnętrzne.

Sądy sowieckie skazały Ks. Prał. Skalskiego na 10 lat więzienia.

Nową ofiarą bolszewicką jest obecnie Ks. Prał. Skalski. Zarzuca mu się szpiegostwo na rzecz Polski oraz udział w spiskach antysowieckich na Ukrainie i o agitację przeciw władzy sowieckiej wśród miejscowej ludności polskiej. W toku procesu okazało się, iż materiały dowodowe, na którego podstawie sformułowane zostało oskarżenie ks. Skalskiego o powyższe przestępstwa jest nader nikły. W szczególności materiał ten nie zawiera zarzutów głównego przestępstwa, jakim miała być rzekomo działalność ks. Skalskiego na rzecz obcego państwa. Dzisiejszy materiał dowodowy, na którym oparto oskarżenie, stanowił ogólnikowe oświadczenie poszczególnych jednostek, zdobyte w drodze pozasądowej, które ze względu na swój charakter polityczny nie mogą być uważane za obiektywne źródła dowodowe. Największą wartość miały zeznania niektórych świadków, brzmiących wprost fantastycznie, jak n. p. opowiadanie niejkiej Wilczyńskiej o istniejącej rzekomo w Żytomierzu polskiej organizacji kontrrewolucyjnej pod nazwą «Orzeł biały», do której rzekomo należał ks. Skalski. Organizacja ta posiadać miała własny sztab, szyfr, podwydział wywozu i propagandy oraz trybunał, który wydawał wyroki śmierci. Poza tem stawiano ks. Skalskiemu zarzut, że hołdował propagandzie asynistycznej wśród młodzieży polskiej na Ukrainie i pracowanie nad wszczepianiem tej młodzieży tradycji narodowej. Wyrok sądu potwierdza powyższe uwagi. Wyrokiem tym ks. prałat Skalski zwolniony został z zarzutu szpiegostwa i skazany na 10 lat więzienia z 5-letniem pozbawieniem praw, jako winny przestępstw, wymienionych w pozostałych punktach oskarżenia.

Walka z religią w Rosji sow. zawiodła

Energiczna walka z religią, od dłuższego już czasu konsekwentnie prowadzona przez obecnych władców Rosji, nie przyniosła dotychczas pozytywnych — z punktu widzenia partji komunistycznej — rezultatów. Religijność wśród szerokich warstw ludności rosyjskiej bynajmniej się nie zmniejszyła, a akcja, zmierzająca do likwidowania kościołów, skończyła się również niepowodzeniem. Jedynym chyba realnym wynikiem akcji tej było wstrzymanie na pewien czas robót około budowy nowych kościołów. Ale i to było jedynie zjawiskiem przejściowym, gdyż obecnie jesteśmy świadkami gorączkowych remontów świątyń w całym państwie oraz budowy kościołów nowych w rozmaitych dzielnicach Z. S. S. R. Znamienne jest przytem okoliczność, iż cały szereg nowych kościołów powstaje ma, — według oficjalnych projektów, — w bezpośrednim sąsiedztwie fabryk i zakładów przemysłowych. Przy niektórych fabrykach wybudowano już nawet specjalne domy modlitwy dla robotników. Tak np., według «Komsomolskiej Prawdy», dotychczas wybudowano

widome, te ofiary, które składają kapłani w ścisłym słowa znaczeniu. Lud więc, który składa ofiary duchowe jest tylko w duchowym, a nie we właściwym znaczeniu kapłaństwem.

To, co obecnie mówią bibliści, mówili już dawno temu protestanci. A nauka biblistów jest w tym wypadku nauką protestancką.

W rzeczywistości według dziejów apostoelskich wykonują nie wszyscy wierni, ale tylko Apostołowie urząd nauczycielski, kapłański i pasterski. Oni wybierają przełożonych dla gmin, a nie gminy same (Act. Ap. XIV.22). Sami wyraźnie mówią, że nie wszyscy są apostołami, ale tylko niektórzy (Eph. IV.11, I. Cor. XII.29). A oprócz tego jasno czytamy: «Duch św. postanowił biskupów, aby zarządzili Kościół Boży (Act. Ap. XX.28.).

To wszystko tak było dlatego, ponieważ Chrystus sam powołał niektórych, wybrał upoważnił. Tym, a nie wszystkim dał polecenie nauczać, chrzcić, rządzić, grzechy odpuszczać itd.

Jako mnie posłał Ojciec i ja Was posyłam (IO. XX. 21.). Jak więc Chrystus swoje posłannictwo otrzymał wprost od Ojca, a nie od ludu, od gminy, tak apostołowie otrzymują posłannictwo i władzę nie od gminy, nie od ludu, ale bezpośrednio od Chrystusa, od Boga, i oni ją przekazują następcom.

Różnica więc między Kościołem nauczającym a Kościołem słuchającym pochodzi od Chrystusa.

Dlatego nie należy zapominać słowa: «Kto was słucha, mnie słucha, kto wami gardzi, ten mną gardzi» (Luc. X. 16.).

(c. d. n.)

wano kościoły przy następujących fabrykach: «Kommunističeskij A-vangard» w gubernii włodzimierskiej, «Krasnyj Oktjabr» w gubernii penzeńskiej, «Jarczewskaja Manufaktura» w gubernii smoleńskiej i in.

Na szczególną uwagę zasługuje dalej okoliczność, iż nowe kościoły powstają nie tylko w prowincji, lecz i w bezpośrednim sąsiedztwie czerwonej Moskwy. Tak np. niedawno ukończone zostały roboty około budowy nowej cerkwi w Czerkizowie pod Moskwą wybudowano w ostatnich czasach nawet dwie synagogi.

Ciekawe zwyczaje panują obecnie w Rosji w dziedzinie samego życia kościelnego. Tak na przykład we wsi Mazurakaje powiatu Tobolskiego pop miejscowy wszedł w porozumienie z kooperatywą wiejską, która ustaliła ceny za odprawianie mszy i wykonywanie wszelkich obrządków religijnych (śluby, chrzciny, pogrzeby itd.). Zaznaczyć wypada, iż według życzenia popa wszystkie te opłaty ściągać ma kooperatywa, a duchowni otrzymywać mają stałe wynagrodzenie miesięczne.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że ilość duchownych w Rosji sowieckiej prawie, że nie jest mniejsza od ilości członków partii komunistycznej. W chwili obecnej na całym obszarze Z. S. S. R. jest około 40.000 kościołów różnych wyznań i około 500.000 duchownych. Cyfry te zostały w tych dniach opublikowane, wywołując kompletny popłoch w redakcjach organów sowieckich. Wszystkie pisma rosyjskie uderzyły z tego powodu na alarm, a moskiewski «Trud» napisał w związku z tem, że partii komunistycznej grozi obecnie nowe niebezpieczeństwo, ze strony kościoła. Pismo podkreśla dalej, że kościół staje się w Rosji stopniowo ośrodkiem, dookoła którego skupiać się zaczynają wszystkie wrogi komunistom elementy, i z tego powodu zaleca wzmocnienie walki z kościołem.

Oryginalny protest żydowski

(KAP) Międzynarodowy Związek Żydowski «B'nai B'rith» w Ameryce wystąpił w osobie swego prezesa Alfreda M. Cohena przeciw «krzywdzającemu Żydów i wzbudzającemu nienawiść rasową» — według zdania międzynarodowego, żydostwa — filmowi Cecila B. De Milla «Król Królów», w którym odpowiedzialność za ukrzyżowanie Zbawiciela ponoszą Żydzi, jako naród i jako całość.

Na skutek tego protestu słynny twórca «Dziesięciorga Przykazań» i «Króla Królów» dodaje do tego filmu specjalny prolog, w którym odpowiedzialność ta ma być złożona na Kaifasza, arcykapłana, i «innym najmitów cesarza rzymskiego»!

W taki to sposób Żydzi kontrolują film amerykański, tak pilnują swych interesów i bronią swej opinii!

W Niemczech umierają na tyfus.

Epidemia tyfusu w Westfalji rozszerza się coraz bardziej. Dotychczas stwierdzono 43 wypadki tyfusu, w tem 5 śmiertelnych. Wszystkie wypadki zachorowań są bardzo ciężkie, a powodem jest fałszywe leczenie chorych, których zamiast na tyfus leczy się na grype.

Obowiązek a miłość ojca do dzieci.

Na torze pomiędzy Flers a Doufort odbywał służbę zwrotniczy Andreux. W tym też mniej więcej czasie posyłała mu żona przez syna obiad. W dniu tym, jak zwykle, biegł chłopak po torze, skacząc z jednego podkładu na drugi. Doszedł już prawie do budki, gdy nagle przewrócił się tak nieszczęśliwie, że nie mógł wstać. Ojciec, widząc to, chciał iść go podnieść, gdy w tym momencie rozległ się sygnał, że trzeba przerzucić zwrotnicę, bo nadjeżdża ekspres.

Nie ma czasu do stracenia. Ojciec musi skoczyć i przestawić zwrotnicę, bo inaczej pociąg naładowany pasażerami wpadnie na drugi, jadący w kierunku przeciwnym. Rozumiejąc grozę położenia, bez chwili namysłu rzuca się ojciec w tył, przestawia zwrotnicę i nim zdążył przeskoczyć, wpada pociąg, miażdżąc dziecko kołami. Pociąg natychmiast zatrzymano.

Ojciec Andreux został mianowany kawalerem Legji Honorowej. Prezydent udekorował człowieka, który poświęcił własnego syna, aby uratować życie wielu ludzi. Matka jednak nazywa w okropnym swym bólu nieszczęśliwego ojca mordercą własnego dziecka. — Prezydent dekoruje tego, którego serce nieszczęśliwej matki nie może nie potępić.

Katolickie dzieła miłosierdzia we Francji.

Wielkość i owocność pracy prywatnych katolickich stowarzyszeń charytatywnych we Francji znane są całemu światu. Według sprawozdań głównego urzędu Dzieła Miłosierdzia w chwili obecnej istnieje we Francji nie mniej, niż 2.655 katolickich instytucji dobroczynnych wszelkiego rodzaju: 990 domów sierocych dla chłopców i dziewcząt, 170 schronisk dla niewidomych i głuchoniemych, 59 zakładów dla umysłowo-chorych, 1248 lecznic i przytułków dla starców i kalek, 46 zakładów wychowawczych dla niedorozwiniętych i anormalnych dzieci, 52 sanatoria, 180 domów wypoczynkowych dla rodzin, 90 zakładów dla rekonwalescentów. Olbrzymią większością tych instytucji dobroczynnych kierują kongregacje lub duchowieństwo diecezjalne.

By zdać sobie sprawę z rozmiarów pracy tych zakładów, wystarczy stwierdzić, że tylko dziesięć z nich wydało w ciągu roku 45 milionów franków.

Ogród warzywny w lutym

Roboty przygotowawcze.

Ukończyć użyźnianie gruntu zaczęte poprzedniego miesiąca. Chcac urządzić nową szparagarnię, trzeba poprzednią zupełnie zniszczyć, dodać jeżeli potrzeba trochę piasku, żeby ziemia była lżejsza. Odnowić rzędy szczawiu, tymianku, szczypiorku i t. p.

Hodowla warzyw.

Wybrać z ostatnich grządek pory i przenieść je do «jauge» (dół do składania warzyw), grządki użyźnić nawozem dobrze przefermentowanym i przekopać w pogodny czas. Snać w miejscach dobrze położonych na «ados» (wzniesienia urządzone dla kultury warzyw) lub w miejscach przez mur osłoniętych od wiatru, przykrywając ziarno lekką warstwą gnojnej ziemi: szparagi, które na rok następny ma się sadzić, wczesną marchew, t. zw. «Guérande», albo nanajęską, selery, trybulę, pietruszkę kędzierzawą, wczesną kapustę, rzęzuchę «calenejską», szpinak, szczaw, wiosenną luczygę czyli laktukę, karłowaty bób i groch, cebulę, letnie pory, rzodkiewkę wczesną i podługną, salsefję. Trzeba być bardzo ostrożnym z tym zasiewem i przykrywać w razie mrozu. Na południu snać można wszystkie odmiany marchwi, «Chicorée» letniej, luczygi i sałaty «Romaine», kapusty, kalafiorów i brukselskiej kapusty, rzodkwi, kalarepy, fasoli. Przesadzić i osłonić: kapustę i pory na grządkach, białą cebulę i odmianę «Niort». Posadzić w miejscu osłoniętym: kartofle, wypuszczające pędy, luczygę i sałatę Romaine zieloną, karłowaty groch. Na grządkach: czosnek, szczypiorek, szczypior, chrzan, tymianek, rzewień czyli rabarber, szparagi (na lekkim gruncie). Na południu również udają się wszystkie odmiany kartofli, melonów i pomidorów, ale muszą być osłonięte. Odkryć i odgarnąć ziemię dookoła karczochów, lecz przykryć je znów w razie mrozu.

Zbiory.

Szpinak należy rwać i przesadzać, pozostawiając przestrzeń 0.30; między cebulą białą przestrzeń powinna wynosić 0 m. 15; przeznaczycie je na sałatę. Zebrać osłonięte: trybulę, pietruszkę i szczaw, marchew sianą we wrznięciu w ziemi, pory, salsefję, ulepszony mniszek lekarski, brukselską kapustę, bulwę, kapustę. Przebierać w piwnicach: selery, sałatę, «chicorée» (czytaj szikore) i t. d. wiotłooły z dołów. Przeglądać i oczyszczać warzywa znajdujące się w «silos».

Poszukiwanie.

Ktoby wiedział o miejscu zamieszkania męża mego Wojciecha PARSEWSKIEGO, lat 37, przebywającego we Francji od lat pięciu, urodzonego w Polsce w Radomiu, proszony jest o podanie go Ewie Parszewskiej, chez Madame Lombard, 3, rue Boni, Croix-Rousse à Lyon (Rhône).

Zapłacili prenumeratę.

Kapran Jan do 1.12.28; Matyszek Zofja do 1.7.br; Niec Michał do 1.4.br; Opakówna Marja do 1.1.br; Marchut Andrzej: List napisałiśmy do gospodarza, jak odpowie — doniesiemy. Nadesłane 10 fr. wliczyliśmy całe na prenumeratę, którą ma pan opłaconą do 1.9.28; Siostra B. Mirska do 1.7.br; Cholewicki Franciszek do 1.3.br; Pietryga Franciszka do 1.12.br; Sempruchówna Helena do 1.7.br; Ulman Mikołaj do 1.1.br; Mr. Denis Clovis do 1.7.br; Mr. Ferte do 1.7.br; Ciesielski Stefan do 1.7.br; Indyka Jan do — Jan Krajewski do 1.8.br; Kyrszak Paul do 1.7.br; Stronk Stanisław do 1.7.br; Parzybut W. do 1.1.29; Karaś Julian do 1.5.br; Smolak Julian do 1.7.br; Pawlikówna Romualda do 1.1.29; Kaczmarek (S.-et-O.) do 1.7.br; Góra Genowefa do 1.7.br; Sudol Wład. do 1.7.br; Tuszyński Ignacy do 1.7.br; Świętochowski Leonard do 1.7.br; Sośniak Antoni do 1.7.br; Szopiński Bernard do 1.7.br; Mazurkiewicz Karol do 1.1.br; Olejnikówna Marja do 1.7.br; Gomulka Rozalia do 1.7.br; Jan Kokoczyński do 1.1.28. Prosimy nadesłać na rok 1928: Buda Stanisław do 1.5.br; Wieniecki K. do 1.7.br; Witczak Józef do 1.7.28; Bodzisz Władysław do 1.1.28; Bachtałowski Józef do 1.7.28; Michalik Magdalena do 1.1.29; Kosmowski Jakób do 1.1.29; Góra Marja do 1.7.br; Biernatówna Marja do 1.7.br; Stebłowska Helena do 1.1.29; Borowczyk Anna do 1.7.br; Motyka Katarzyna do 1.1.29; Sadowski Aleks. do 1.1.29; Wyka Franciszka do 1.10.28; Czerniak Jan do 1.1.29; Tow. św. Barbary w Divion 12 fran. do 1.3.br; wpłacono 24.1.28; Grudzińska Marja do 1.6.28, Trzęsiec Jan do 1.5.28; Lemiesz Józef do 1.4.28; Panek Bronisław do 1.7.br; Rene Cordier do 1.5.28; Pogoda Karol do 1.7.br; Konieczny Stanisław do 1.8.br; Smolucha Stanisław do 1.5.br; Popiołek Tomasz do 1.5.br; Strak Walenty do 1.7.br; Kustra Jan do 1.8.br; Najder Marja do 1.4.br; Krzyżanowska Kat. do 1.1.br; Gielner Marja do 1.7.br; Kalupa Marja do 1.7.br; Delliger (Eure) do 1.7.28; L'Abbé Cordier do 1.7.br; Andrusiak Stanisław do 1.1.29; Baziuk André do 1.7.br; Mr. Faliński (Paris 11°) do 1.7.28.

Nowożytny myśliwy.

Tak, tak, mój piesku, mamy pecha dziś. Tyle godzin chodzenia po polu i tylko jakiś wróbel... A wszystkiemu winna ta fuzja. Gdybyśmy się bez fuzji wybrali na przejażdżkę autem, jużbyśmy mieli kilka grubszych ofiar, nie licząc kur, gęsi i psów...

KLINIKA POLSKA

Spodziewamy się twierdzą ci, którzy mają wiarę, gdyż wiara daje nadzieję a w nadziei tkwi największa moc.

Zwracajcie się do nas ze wszystkimi chorobami, a wyleczymy was!

ALE NIE ZWLEKAJCIE!

Bo wiedzieć musicie, że miliony szkodliwych bakterii gnieździ się nawet w zdrowym naszym organizmie a przy najmniejszej chorobie one się mnożą i grożą naszemu zdrowiu.

W naszej KLINICE są lekarze specjaliści dla wszystkich chorób, jako to:

kobiece, wewnętrzne, dziecięce, skórne, weneryczne, oczne, uszne, gardłowe nosowe.

Są specjalne pokoje dla operowanych w naszej Klinice. Operacji dokonują profesorowie paryskich i polskich Uniwersytetów.

Klinika posiada GABINET DENTYSTYCZNY zaopatrzony w najnowsze urządzenia techniczne: leczy się chore zęby, wstawia się plombę, nowe zęby złote i białe, koronki i mostki.

Dla robotników znaczne ustępstwo i dogodny warunki.

KLINIKA znajduje się:

62, rue de la Rochefoucauld (róg rue Pigalle.

Métro: PIGALLE

Przyjęcia codziennie od godz. 10-12 i od 2-9 wieczór.
W niedziele i święta od 10-12 i od 2-4 ppl.

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY

przy Petersb. sędzie apel.

Jerzy LEWIŃSKI

5, rue Boudreau (przy Opéra) Paris (9^e)

Métro: Opéra Tel. Central 94-37 — 94-66
przyjmuje od 10 do 12 i od 2 do 6 w niedziele od 10-12.

Sprawy karne, cywilne, handlowe i administracyjne. Obrona we wszystkich sądach p. adw. francusk. Pełnomocnictwa, Rozwody, sprawy ślubne. Tłumaczenia. Korespondencja w Polsce. Akta rejestralne. Spadki, wypadki przy pracy, naturalizacja, porady listowne i osobiste.

CABINET MEDYCZNY POLSKI

D-ra P. WALDE

b. ordynatora szpitala w Vesinet, Laur. Fak.

PARIS, 1, rue de Provence

Métro: Cadet, Pelletier, Notre Dame de Lorette

Przyjmuje codziennie od 9 do 12 i od 20 do 22 godz.

W niedziele tylko do 12 godz.

i na rendez-vous

DOKTORZY SPECJALIŚCI

CHOROBY MOCZU, WENERYCZNE SYPHILIS, TRYPER. Choroby skórne, niemoc piciowa, Choroby krwi, nerwów, serca, płucne, żołądka, brzuszne. Bóle i reumatyzmy, serum, zastrzyki.
Choroby kobiece i dziecięce przez **DOKTORKE POLSKĄ**. Informacje bezpłatne listownie. Porada 15 franków.

CHORZY!

Laboratoire SYLKA
1, rue de Provence, PARIS

TRYPER Komplet lekarstw wraz z pompką.....	30. fr.
Takiż komplet wraz z lekarstwem na oczyszczenie krwi.....	50. »
Podwójny komplet lekarstw.....	80. »
Osobne pudełko pigulek Catapio.....	16. 80
SYPHILIS Komplet na 20 dni leczenia wraz z lekarstwem na oczyszczenie krwi.....	40. »
Podwójny komplet (na 40 dni).....	70. »
Kuracja specjalna, bardzo mocna, o podwójnym działaniu, przez otwór kanału odchodowego i drogą zażywania pigulek...	150. »
UPLAWY BIAŁE Komplet lekarstw bardzo mocnych.....	60. »
PERYODY zatrzymane spóźnione bolesne. Komplet lekarstw...	50. »
CHOROBY SKÓRNE, pryszcze wyrzuty Egzema. Leczenie.....	40. »
ANEMIA, brak apetytu. Komplet leczenia.....	50. »

Odpowiednia dieta oraz specjalny sposób leczenia:

REUMATYZMU, bólów nerkowych, przeziębienia, choroby płuc, nabrzmienia żył, hemoroidy, solitera, zatwardzenia, bezsenności, nerwów, niemocy piciowej itp. - Ekspedycja wszelkich lekarstw za zaliczką pocztową.

Przyjęcia Lekarza LEKARKI POLSKIEJ codziennie od 9-12 i od 20-22 godz.
W niedziele i święta od 10-12. Informacje listowne bezpłatnie.

Métro: le Pelletier, i Cadet. Nord-Sud: Notre-Dame de Lorette.



Najstarszy polski sklep

zalożony w roku 1909

**Biżuterji Zegarków i
Instrumentów
Muzycznych**

ARMAND

Pod Zarządem
Marji
widyńskiej

POLECA RODAKOM:

Zegarek doskonalie chodzący z 5-letnią gwarancją stalowy lub niklowy.....	55 fr.
Zegarek, czarny lub niklowy, 15 rubinów.....	75 fr.
Zegarek nakręcający co 8 dni, czarny lub niklowy.....	95 fr.
Zegarek firmy Lip czarny lub niklowy, mechanizm ancre 15 rubinów.....	145 fr.
Zegarek, srebrny, mechanizm zbardzo staranny.....	125 fr.
Zegarek, damski, czarny lub niklowy.....	75 fr.
Zegarek, damski, srebrny, bardzo ładny.....	95 fr.
Zegarek, srebrny, płaski, bardzo elegancki mechanizm ancre, 15 rubinów.....	165 fr.
633 Budziki.....	48 — 38 —
235 Harmonje w najlepszym gatunku, 10 tonów, 4 basy — 31 tonów, 12 basów 425 fr. 21 tonów, 8 basów.....	225 fr.
248 Harmonijki ustne, Koncertowe, 64 tony, 28 fr. 80 tonów.....	36 fr.
342 Fonografy.....	325 fr. 375 fr. 425 fr.
457 Skrzypce w dobrym gatunku, w pudle 200 fr. 235 fr.	265 fr.
304 Przyrząd do ostrzenia brzytwy w futerał.....	6 fr. 10 fr.
317 Brzytwy w doskonałym gatunku.....	20 fr. 24 fr. 30 fr.
412 Grzeblenie z prawdziwego rogu, mocne.....	7 fr. 0 fr. 12 fr.
447 Szczotki do włosów.....	10 fr. 12 fr. 14 fr.
502 Lusterka w niklowych ramkach.....	18 fr.
201 Mydło do golenia w metalowym futerał.....	4 fr.
907 Scyzoryk 2 ostrza i korkociąg, cały stalowy.....	8 fr. 12 fr.
612 Maszynka do strzyżenia włosów.....	49 fr. 55 fr.
Pędzle do golenia w doskonałym gatunku 6 fr. 9 fr. 12 fr.	
Bindy do włosów.....	4 fr. 6 fr.

Dla każdego zegarka dołączony jest dla czytelników POLAKA WE FRANCJI ładny łańcuszek bezpłatnie. Wysła się po otrzymaniu przekazu pocztowego mandatu (poście), który nadesłać należy pod adresem:

ARMAND

**4, rue des Archives
PARIS (4^e)**

Powyższy adres można wyciąć i nakleić na kopertę. — Opakowanie i przesyłka bezpłatnie. — Jeżeli macie trudności z wysyłką, pieniężny to napiszcie do nas nadmienając jaką nam sumę przesłać chcecie a dostarczymy wam gotowy przekaz pocztowy który wystawimy od razu na pocztę i wpłacić wymienioną kwotę.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie

DENTYSTA-LEKARZ E. SMULAR

z paryskiego fakultetu medycznego

Leczenie i rwanie zębów. Najnowsze sposoby bez bólu.

Korony sztuczne, mostki. Dla niezamożnych niższe.

Przyjmuje codziennie od 9 ran. do 8 wiec. w niedziele do 2 pop.

48, rue Dunkerque. Métro: Gare du Nord, Barbès, Anvers. Tél. Trudaine 42-79

GIEŁDA

W PARYŻU płać (kurs przeciętny)

Za 1 złoty	Frs : 2 85
Za 1 funt szterlinga	Frs : 123
Za 1 dolara	Frs : 25 35

W WARSZAWIE:

Za 1 franka	Złp.; 0,35 (grosze).
Za 1 funt sterling	458
Za 1 dolara	8,95

KALENDARZ

Luty 12 dni.

- 12 Niedziela Mięsojupa. 7 Złoty. Serw.
- 13 Poniedziałek. Grzegorza II. pap.
- 14 Wtorek. Walentego b. i m.
- 15 Środa. Faustyna i Jowit. mm.
- 16 Czwartek. Juljanny p. i m.
- 17 Piątek. Juljana Kappad.
- 18 Sobota. Symeona b. i m.

“ POLEXPRESS ”

Polskie biuro podróży w Paryżu

3, rue Chauveau-Lagarde, Paris, VIII^e.
wykonuje-wszelkie zlecenia w zakresie podróż-
nictwa i wymiany walut.

Bilety kolejowe 3 i 4 klasy-Bilety okrętowe-wizy-
zakup i sprzedaż złotych polskich i dolarów-
informacje i mandaty bezpłatnie.

Lekarz-Polak

Dr. Franciszek Brabander

b. ekstern. szpitali m. Paryża przyjmuje rano od 11
do 12 i po poł. od 3 do 6 w niedzielę od 10 tej rano
CHOROBY: WEWNĘTRZNE, SKÓRNE I DRÓG MOCZOWYCH
Ceny Specjalne dla Robotników

21, Boulevard Port-Royal 1 piętro na lewo (Métro Vavin)
Uwaga: 21, nie 21 bis. Tél. Gobelins, 51-07.

Niebywała Okazja

Za **25** franków zegarek doskonale chodzący, z 5-letnią
gwarancją.
Za **75** franków zegarek damski na rękę złoty bardzo
ładny z 10-letn. gwarancją « plaque-or » na
10 rubinów.

Zamawiajcie pod adresem :
CARVATTE, place de la gare, Montceau-les-Mines. (S.-et-L.)

Polska LECZNICA UNIVERSELLE

5, rue Euryale-Dehaynin, PARIS 19. (na parterze)

Métro : Jaurès. Tramwaje N° 29, 21, 51. Autobus M.

OPERACJE, CHOROBY PŁUC, SERCA, ŻOŁĄDKA, SKÓRNE
WENERYCZNE, KOBIECE, USZU, GARDŁA I NOSA, PRO-
MIENIE, LABORATORJUM NAJNOWSZE METODY LECZENIA
NIEDAWNO ZOSTAŁ OTWARTY ODDZIAŁ DENTYSTYCZNY.

Przy klinice

b. Naczelnny Lekarz 30 p. Str. Kaniowskich
DOKTÓR POLSKI

Przy wypadkach przy pracy leczenia darmo.
Przyjęcia: w dnie powszednie od 10—12 i od 4—7 popołudniu.
Prócz tego we wtorki i czwartki do 8 w. W niedzielę od 9—12 rano.

Dr. RYPKO (dawn.) Dr. VIALARD

DOKTORZY SPECJALIŚCI

17, RUE RÉAUMUR, PARIS

Métro: Réaumur-Sébastopol lub Arts et Métiers lub Temple lub République
w pobliżu g. ównych dworców kolejowych.

Nowe i radykalne sposoby leczenia elektrycznością, serum,
zastrzykami, Choroby weneryczne i dróg moczowych :
Syfilis. Tryper. Szankier. Choroby krwi, skórne, niemoc
płciowa. Choroby nerwów, serca, płucne, żołądka i brzu-
szne. Bóle i reumatyzmy. Badanie krwi. Mocz, Ropy i t. p.

Codziennie od 9 rano do 9 wiecz, w niedziele od 9 rano do 6 wiecz.
Mówi się po polsku, francusku, niemiecku. Dla robotników i urzędników
ceny niższe.



DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u Pilzen
CZECHY
(République Tchécoslovaque)

kilogram białego darte go 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; mięk-
kiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 90 fr. — Ceny we
frankach francuskich Wysyła bezpłatnie i bez cła za za-
liczką pocztową. Opakowanie się nie wlicza. Wymieniam
i odbieram napowrót. — Próbką darmo. — Paczki z
Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

SWÓJ DO SWEGO

NAJLEPSZE I NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPÓW
DLA POLAKÓW

we Francji, wysyła Rodakom za zamówieniem odwrotną pocztą za
zaliczką :

Brzytwy oraz wszelkie przybory do golenia, maszyny do strzyżenia,
portfele, lustra, zegarki, rowery, gramofony, harmonje, mandoliny,
ubrania, suknie eleganckie, płaszcze damskie i męskie, bieliznę, swetry,
Polska kiełbasa, krakowska i sucha, serdelki, wódka, żubrówka,
starka, chleb razowy i pytlowy, kaszy wszelkiego rodzaju ądzia
marynowane, uliki, chalsa, herbata, ciastka polskie oraz wszelkie
inne produkty po cenach umiarkowanych,

Gwarancja — Ceny konkurencyjne

Kto raz kupi, stale zwraca się o wszelkie towary,
Dla zamówienia powyżej 200 franków-piękne premje.
Katalogi bezpłatnie.

Polski Dom Handlowy : POLDOM
76, rue des Plantes, PARIS (XIV^e)

Adres ten wyciąć i przy zamówieniu nakleić na kopertę.

LECZNICA POLSKA

18, rue Malher. — PARIS-4^e.

DIATERJA. DARSONWALIZACJA, LAMPA KWAR-
COWA (Górskie słońce) Prześwietlanie promieniami
RONTGENA

CHOROBY WEWNĘTRZNE : płuc, serca, narządów tra-
wienia, reumatyzm, hemoroidy, zylaki

CHOROBY WENERYCZNE I DRÓG MOCZOWYCH ;
tryper, szankier, syfilis, choroby krwi, niemoc płciowa

CHOROBY SKÓRY

CHOROBY KOBIECE I AKUSZERJA

Wszelkie operacje w najdogodniejszych warunkach
Dla bezrobotnych znaczne ulgi

BADANIE KRWI I MOCZU

Przyjęcie codziennie od 9 rano do 8 w. W niedzielę od godz.
9—12.

18, r. Malher, Paris (4^e) w bramie 1-ep.
Métro : St-Paul. Tél. : Arch. 45-33.

Pierwsza polska szkoła SAMOCHODOWA im. Hallera

35, rue Boissy-d'Anglas w podwórzu dom 9 1-sze
piętro. — PARIS-8^e

(metr. i Nord-Sud: Madeleine. — Autobus AC od dworca Gare du Nord.)

Tylko dyplom naszej szkoły która jednocześnie daje wam prawo
do wolnej jazdy po całej Francji a nawet całej Europie i w kraju.
może wam ułatwić do otrzymania dobrej posady.

Nasza szkoła wyucza Was w 14 dn. kursu jazdy i mechaniki
wraz z przejściem egzaminu i otrzymaniem dyplomu szofera
mechanika. Cały kurs kosztuje 250 fr.

UWAGA : Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, tym
wysyłamy pocztą kurs lekcji teoretycznych. Ci zaś po zazna-
mieniu się z tym kursem przyjeżdżają na lekcje praktyczne.
Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole na Szofera-Mecha-
nika często dajemy posady we Francji i w Polsce polepszając ich byt.

Znajomość jęz. francuskiego nie obowiązuje. Przyjeżdżnym z
prowincji, rekomendujemy mieszkanie, od 20 do 25 fr. na tydzień.
Informacje wysyłamy bezpłatnie.

Zapisy codziennie od 9-ej do 7 1 pół. w niedzielę od 9-5 wieczorem.

Le Gérant : P. NEVEU.

Tow. Gen. Druku i Wyd., 71, rue de Rennes, Paris. — 1928